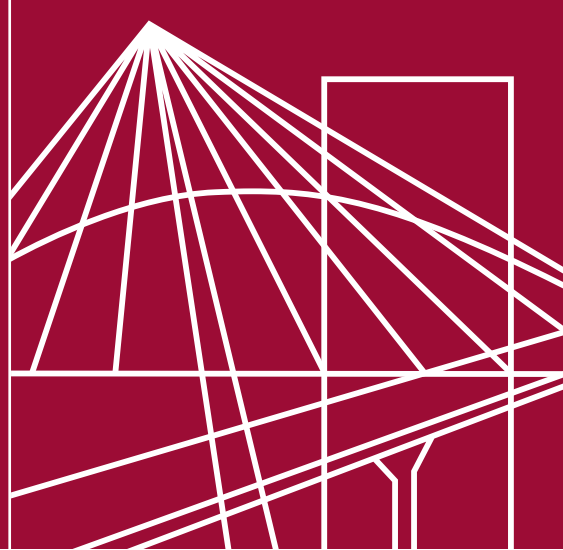


Inżynier Mazowska

5(111) WRZESIEŃ | 2024 Dwumiesięcznik Mazowieckiej Okręgowej Izby
PAŹDZIERNIK Inżynierów Budownictwa



Pudełko na sztukę

s. 28



ISSN 2083-0610

XXI lat
MOiB

JESTEŚMY
na
YouTube



Zaufaj inżynierowi
s. 18

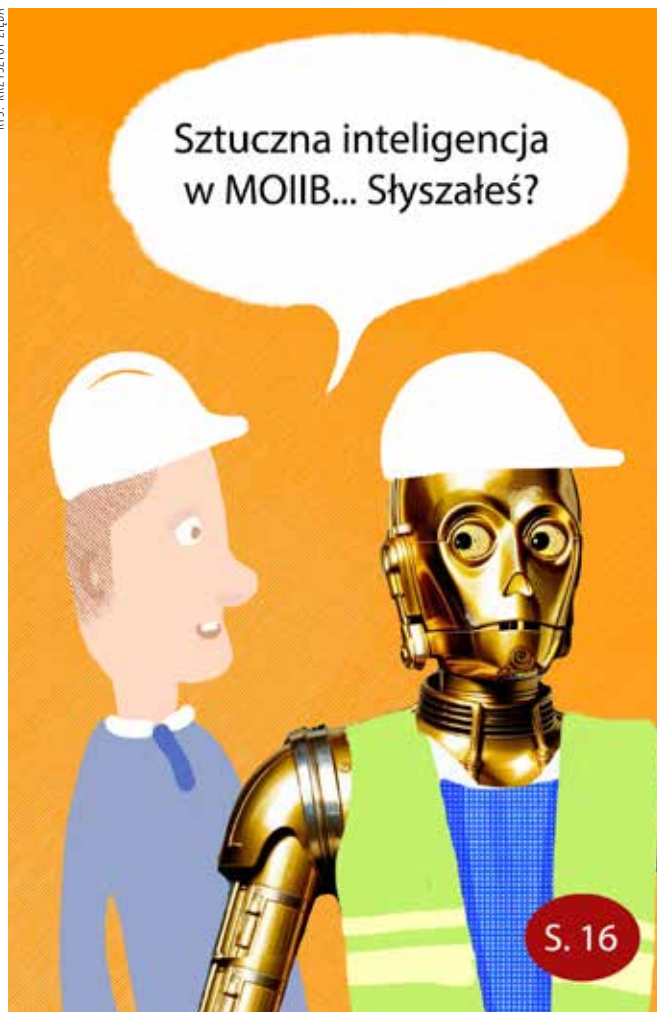
Najmłodszy na
budowie s. 20

Sportowe tradycje
s. 22

W numerze 5/2024 „IM”

2. **W numerze 5/2024 „IM”**
3. **Reagujemy.** Roman Lulis
4. **Ponad granicami.** Krzysztof Czebreszuk
8. **Granice możliwości.** Roman Lulis
10. **Szkoła w Ostrowi.** Ilona Łącka
13. **Po powodzi.** Redakcja
13. **Marek Ziomka.** Wspomnienie
14. **Budowa roku.** Redakcja
16. **Aktualności.** Redakcja
18. **Zaufaj inżynierowi.** Wojciech Górski
20. **Najmłodszy na budowie.** Redakcja
22. **Sportowe tradycje budowlanców**
Andrzej Wasilewski
24. **Mistrzowie.** Redakcja
26. **Puchar zostaje.** Redakcja
27. **ZOO 2.0.** Łukasz Skorupa, Maciej Banach
28. **Pudełko na sztukę.** Redakcja
30. **Jednominutowy menedżer.** Marlena Frańczak
31. **Od Nawojki do ministrowi...** Andrzej Bratkowski
32. **Dzień Otwarty...** Fotorelacja

RYS. KRZYSZTOF ZIĘBA



Inżynier Mazowsza

Nakład: 1000 egz.

Mazowiecka Okręgowa Izba Inżynierów Budownictwa

02-134 Warszawa, ul. 1 Sierpnia 36 B
e-mail: maz@piib.org.pl, www.maz.piib.org.pl
Bądź z nami na:



@MazowieckaOIIB



MazowieckaOIIB

Godziny pracy biura:

poniedziałki i czwartki: 09.00–18.00
wtorki i środy: 08.00–16.00, piątki: 08.00–14.00

Biurowisko:

sekretariat biura: pok. 126
tel. centrala: 22 868 35 35, 22 868 35 50
GSM 693-933-031, fax. 22 868 35 49
e-mail: biuro@maz.piib.org.pl

Przewodniczący Rady MOIIB:

sekretariat: pok. 126
dżury: poniedziałek godz. 12.00–14.00
e-mail: sekretariat.rada@maz.piib.org.pl
Porady prawne udzielane są po wcześniejszym uzgodnieniu telefonicznym.
tel.: 22 868 35 50, wew. 145

Komisja Rewizyjna:

przyjęcia interesantów pok. 122
dżury w czwartki, godz. 14.00–15.00

Komisja Kwalifikacyjna:

sprawy nadawania uprawnień budowlanych i tytułu rzeczoznawcy
– parter, wejście II pok. 11, 12
dżury: poniedziałek i czwartek
godz. 16.00–18.00 tel.: 22 878 04 03, 22 878 04 04

Rzecznik Odpowiedzialności Zawodowej:

sekretariat – przyjęcia interesantów pok. 120
dżury: poniedziałek godz. 16.00–18.00
tel. wew. 135

Sąd Dyscyplinarny:

sekretariat – przyjęcia interesantów – pok. 120
dżury: środa godz. 10.30–13.30
tel. wew. 145

Dział Członkowski:

przyjęcia nowych członków i wydawanie zaświadczeń – pok. 101
telefon bezpośredni: 22 878 04 11

Dział Doskonalenia Zawodowego:

czytelnia norm i czasopism: pok. 121
telefony bezpośrednie: 22 828 34 10,
wew. 140 i 141

BIURA TERENOWE

Godziny przyjęć interesantów tak, jak w biurze w Warszawie

Ciechanów, 06-400 Ciechanów, ul. Powstańców Warszawskich 6, tel.: 693 933 032
e-mail: btciechanow@maz.piib.org.pl

Ostrołęka, 07-400 Ostrołęka, Generała Augusta Emila Fieldorfa „Nila” 9; tel.: 693 933 033
e-mail: btostroleka@maz.piib.org.pl

Płock, 09-402 Płock, ul. Jachowicza 2 III p. pok. 67, budynek Filii Politechniki Warszawskiej
tel.: 693 933 034, e-mail: btplock@maz.piib.org.pl

Radom, 26-610 Radom, ul. Struga 26/28 pok. 4,
tel.: 693 933 035, e-mail: btradom@maz.piib.org.pl

Siedlce, 08-110 Siedlce, Armii Krajowej 11 lok. 109; Collegium Mazovia Innowacyjna Szkoła Wyższa
tel.: 693 933 036, e-mail: btsiedlce@maz.piib.org.pl

DWUMIESIĘCZNIK MOIIB

Zespół redakcyjny:

Przewodniczący: Jerzy Kotowski/Andrzej Wasilewski.
Członkowie: Radosław Cichocki, Marlena Frańczak, Katarzyna Jeleniewicz, Tomasz Koba, Dariusz Konarski, Karina Nocoń-Cymbalak, Marietta Piędzia, Emilia Rutkowska, Michał Sadowski

Projekt graficzny: Andrzej Bućko

Redaktor prowadzący: Krzysztof Zięba

Zdjęcie na okładce: Alicja Szulc, materiały prasowe MSN



FOT. KRZYSZTOF ZIĘBA


Reagujemy

Szanowne Koleżanki, Szanowni Koledzy,

Dzień Budowlanych przypada 25 września, zwykle mniej więcej w tym terminie spotykamy się, by w gronie inżynierów i techników wspólnie świętować i dyskutować o sprawach ważnych dla całego naszego środowiska. Tym razem centralne obchody tego szczególnego dnia przesunięte zostały na drugą połowę listopada. Dlaczego? Bo jako inżynierowie wiemy, co jest ważne i potrafimy szybko dostosować się do sytuacji. Gdy jesienią bieżącego roku Polskę nawiedziła potężna powódź, reakcja Izby była błyskawiczna. Pracując jako wolontariusze, inżynierowie z całego kraju – także z Mazowsza – przygotowali procentową ocenę uszkodzeń budynków spowodowanych przez żywioł. Odpowiedzieliśmy na prośby samorządów, a przede wszystkim na społeczną potrzebę. Dzięki temu „pospolitemu ruszeniu” prace prowadzone w 70 miejscowościach udało się ukończyć w ciągu zaledwie tygodnia.

Po raz kolejny członkowie MOIIB zaangażowali się także w ogólnopolską akcję Dzień Otwarty..., udzielając bezpłatnych porad indywidualnym inwestorom, którzy planują remont albo budowę. Dziękuję Wam wszystkim, którzy przyczyniliście się do sukcesu tego przedsięwzięcia: ekspertom poświęcającym swój wolny czas, koordynatorom, a także wszystkim, którzy pomogli w rozpropagowaniu tego wydarzenia. Po raz kolejny stanęliśmy wspólnie na wysokości zadania. Było więcej punktów konsultacyjnych niż w minionych latach, pomogliśmy większej liczbie osób. Dotarliśmy też w nowe miejsca, czekając na zainteresowanych w siedzibach urzędów, uczelnianych gmachach, a nawet w muzeach; tak, by maksymalnie ułatwić zainteresowanym zdobycie potrzebnych informacji. Waszym sukcesem jest też to, że to właśnie w naszym województwie Dzień Otwarty... cieszył się największą popularnością w skali całego kraju.

Obie wspomniane inicjatywy mają charakter ogólnopolski. Choć sprawy Mazowsza są dla nas zawsze szczególnie istotne, MOIIB podejmuje także działania o ponadregionalnym zasięgu, wzmacniając relacje między przedstawicielami naszego środowiska z różnych stron kraju. Jedną z platform ułatwiających te kontakty są kolejne edycje Regionalnego Forum Inżynierskiego, którego byliśmy współorganizatorami już po raz piąty. Inną – wydarzenia sportowe organizowane przez naszą Izbę, a przyciągające inżynierów z całej Polski, a nawet spoza jej granic, jak zawody MASTERS. Intergracja, jeden z moich priorytetów w obu kadencjach, jest potrzebna nam wszystkim, zwłaszcza w okresie dynamicznych zmian. Wątek ten poruszony został podczas październikowej konferencji Konferencja Ogólnopolskiego Porozumienia Samorządów Zawodów Zaufania Publicznego, zorganizowanej pod hasłem *Samorząd zawodowy – relikwiny przeszłości czy podstawa przyszłości?* Tytuł prowokacyjny, ale adekwatny; słysząc dziś głosy kwestionujące potrzebę istnienia samorządów, albo podważające ich uprawnienia. Świadczy to o niezrozumieniu funkcji Izby. Odgrywają one m.in. fundamentalną rolę w procesie stanowienia oraz stosowania prawa, dbają o zachowanie standardów etycznych, wprowadzają innowacyjne rozwiązania; trudno sobie wyobrazić choćby cyfryzację budownictwa bez merytorycznego wkładu ekspertów-praktyków. Dostosowanie się do szybkiego postępu technologii, czy wymagań wynikających z polityki klimatycznej UE jest wyzwaniem, przed którym stoją wszystkie budowlane branże. Indywidualnie – jest to niełatwe. Dla prężnego, mówiącego jednym głosem środowiska to po prostu kolejny etap rozwoju. Jak zawsze, zachęcam Was do zabierania głosu, dzielenia się twórczą energią i pomysłami.

Samorząd jest dla Was.  **Roman Lulis**

Ponad granicami

V Regionalne Forum Inżynierskie – podsumowanie.

W dniach 20-21 września w Gdańsku odbyło się V Regionalne Forum Inżynierskie, spotkanie przedstawicieli naszego środowiska z różnych regionów kraju. Forum, będące jednym z kluczowych spotkań branżowych na poziomie ponadlokalnym, stanowiło okazję do wymiany doświadczeń, poszerzenia wiedzy i omówienia bieżących wyzwań w sektorze budowlanym. Hasłem bieżącej edycji było pytanie *Co to znaczy być odpowiedzialnym inżynierem? Etyka zawodowa inżyniera budownictwa*. Wydarzenie przyciągnęło liczne grono inżynierów budownictwa, projektantów, inspektorów nadzoru bu-

dowlanego oraz innych specjalistów z branż związanych z budownictwem. Po raz pierwszy uczestnicy Forum spotkali się nad morzem. W każdej edycji funkcję gospodarza obejmuje kolejna z Izb-organizatorów. Pierwsze Forum odbyło się w 2018 roku w Sierpcu i organizowała je MOIIB, drugie – w Toruniu w 2019 roku, a później była dwuletnia przerwa spowodowana pandemią Covid-19. W 2024 roku wydarzenie zorganizowane zostało przez Pomorską Okręgową Izbę Inżynierów Budownictwa, a wsparły ją Kujawsko-Pomorska OIIB (KUP OIIB), Łódzka OIIB (ŁOIIB), Mazowiecka OIIB oraz Warmińsko-Mazurska OIIB (W-MOIIB).



1

FOT. ARCHIWUM POMORSKIEJ OIIB

Kluczowe tematy

Dużym zainteresowaniem cieszył się panel dotyczący odpowiedzialności inżynierów pełniących samodzielne funkcje techniczne w budownictwie. Zwrócono szczególną uwagę na prawne, cywilne i karne aspekty odpowie-



2

działności, związane z wykonywaniem takich funkcji jak projektowanie, nadzór budowlany i kierowanie budową. Omówiono konkretne przypadki odpowiedzialności zawodowej, analizując je w kontekście przepisów Prawa budowlanego oraz kodeksu cywilnego i etyki zawodowej. Szczególnie wartościowa była dyskusja na temat konsekwencji prawnych wynikających z błędów w sztuce inżynierskiej, co przypomniało uczestnikom, jak ważne jest ściśle przestrzeganie przepisów i standardów zawodowych.

Uwagę przyciągnęła również prezentacja dotycząca pomiaru drgań oraz ich wpływu na budynki i ludzi na przykładzie konkretnego projektu wzbudziła duże zainteresowanie wśród uczestników. Specjaliści przedstawili metody pomiaru drgań i sposoby ich analizy, wskazując na znaczenie monitorowania tego zjawiska, zwłaszcza w obszarach zurbanizowanych. Omówiono także wpływ drgań na komfort

1. Tomasz Piotrowski – sekretarz KR PIIIB zabrał głos w imieniu Mariusza Dobrzeńckiego, prezesa Krajowej Rady PIIIB.
2. Przewodniczący Rad OIIB – organizatorów tegorocznego Forum.
3. Prezentacje.
4. Przedstawiciele MOIIB na tegorocznym Forum w Gdańsku.

PROGRAM

Tegoroczne Forum podzielone zostało na sześć sesji.

I – Wprowadzenie. Moderator: Krzysztof Wilde (POIIB). Wybrane prezentacje: *Odpowiedzialność sprawujących samodzielne funkcje techniczne w budownictwie – rodzaje, przesłanki, konsekwencje* (Tomasz Jabłoński, prezes Sądu Rejonowego Gdańsk-Południe).

II – Kształcenie i doskonalenie zawodowe inżyniera budownictwa. Moderator: Jacek Szer (ŁOIIB). Wybrane prezentacje: *Nowy Kodeks Etyki Zawodowej Polskiej Izby Inżynierów Budownictwa* (Elżbieta Godziesza, SLK); *Zgodność kształcenia na odpowiednim kierunku studiów wyższych do zakresu uprawnień budowlanych* (Jacek Zabielski, W-MOIIB).

III – Współpraca inżynierów budownictwa z organami nadzoru budowlanego. Moderator: Marek Zackiewicz (POIIB). Panel dyskusyjny.

IV – Techniczne aspekty budownictwa: budownictwo lądowe i wodne, instalacje sanitarne i elektryczne. Moderator: Renata Staszak (KUP OIIB). Wybrane prezentacje: *Mity dotyczące technicznych rozwiązań w konstrukcjach zabytkowych* (Tomasz Majewski, Maciej Niedostatkiwicz, POIIB).

V – Techniczne aspekty budownictwa: budownictwo lądowe i wodne, instalacje sanitarne i elektryczne, cz. 2. Moderator: Jarosław Kukliński (W-MOIIB). Wybrane prezentacje: *Rola i rzetelność przeglądów obiektów mostowych na drogach leśnych i rolniczych* (Tomasz Wierzbicki, MOIIB); *Transformacja w gazownictwie - przejście z metanu na wodór* (Piotr Kosiła, ŁOIIB).



3



4



mieszkańców i stabilność konstrukcji. Dzięki praktycznym przykładom i nowoczesnym technologiom przedstawionym podczas wykładu, uczestnicy mogli zobaczyć, jak efektywnie minimalizować negatywne skutki drgań na kolejnych etapach procesu projektowania i realizacji inwestycji.

W obliczu trwającej powodzi w południowej Polsce, bardzo istotnym i ak-

tualnym tematem stała się hydrologia. Panel *Stan i zachowanie wód rzecznych w Polsce – aktualne wyzwania związane z powodziami* okazuje się ważny zwłaszcza w świetle nasilających się ekstremalnych zjawisk pogodowych, takich jak opady nawalne czy podnoszenie się poziomu rzek. Omawiano stan infrastruktury hydrotechnicznej w Polsce oraz potrzebę modernizacji

systemów przeciwpowodziowych, ze szczególnym naciskiem na poprawę zabezpieczeń i usprawnienie zarządzania wodami w sytuacjach kryzysowych. Przedstawiono także propozycje nowych rozwiązań technologicznych oraz zintegrowanego podejścia do planowania przestrzennego, które pozwolą na skuteczniejszą ochronę przed powodziami. Ta część Forum była kluczowa w kontekście bieżących wyzwań, z którymi mierzą się społeczności w południowej Polsce, a także przyszłości zarządzania zasobami wodnymi w kraju.

Etyka

W dobie rosnących wymagań społecznych i prawnych, a także coraz bardziej skomplikowanych procesów budowlanych, przestrzeganie zasad etyki zawodowej staje się niezwykle ważne. Dyskusja skupiła się na dylematach moralnych, które mogą pojawić się podczas wykonywania zawodu inżyniera budownictwa, oraz na roli kodeksu etyki w codziennej pracy. Uczestnicy forum analizowali różne przypadki naruszeń etyki zawodowej oraz konsekwencje, jakie mogą one mieć zarówno dla inżynierów, jak i dla społeczeństwa. Szczególną uwagę zwrócono na odpo-

WRAŻENIA

Temat tegorocznego Forum nie jest przypadkowy, bo zbiegł się z zatwierdzeniem przez PIIB nowego Kodeksu Etyki – Krzysztof Wilde.

Forum w pewnym sensie zatoczyło koło, bowiem dzisiaj jego organizatorem jest Pomorska Okręgowa Izba Inżynierów Budownictwa, która jako piąta (...) podjęła się jego organizacji. Pamiętam wszystkie poprzednie spotkania, których widocznym efektem jest zwiększenie naszych kompetencji – Tomasz Piotrowski.


Rozmawialiśmy na temat rozszerzenia formuły Forum – chyba już czas na zwiększenie jego zasięgu, liczymy na zainteresowanie innych Izb – Roman Lulis.

Forum to wydarzenie edukacyjne, ale też integracyjne. W jego programie znalazły się m.in. rejs statkami po Motławie oraz spacer po Starym Mieście w grupach z przewodnikami. Nie do przecenienia jest też rola kulturalowych rozmów – Ilona Łącka.



wiedzialność inżyniera wobec klienta, społeczności lokalnych i środowiska naturalnego.

Za rok

V Regionalne Forum Inżynierskie w Gdańsku było wydarzeniem, które po raz kolejny potwierdziło wysoką jakość merytoryczną oraz profesjonalną organizację spotkań tego typu. Uczestnicy mieli możliwość zdobycia nowych umiejętności, poszerzenia wiedzy oraz nawiązania cennych kontaktów branżowych. Pomorska Okręgowa Izba Inżynierów Budownictwa, jako gospodarz, doskonale zadbała o atmosferę sprzyjającą wymianie doświadczeń oraz aktywnej dyskusji na tematy kluczowe dla rozwoju branży budowlanej w regionie i w Polsce. Warto podkreślić, że udział w tego typu wydarzeniach staje się coraz bardziej istotny, biorąc pod uwagę dynamicznie zmieniające się przepisy oraz rosnące wymagania techniczne i prawne w sektorze budowlanym. Gospodarzem kolejnego Forum będzie Podlaska Okręgowa Izba Inżynierów Budownictwa – już dziś zachęcam do wpisania tego wydarzenia do kalendarza. 



8

5. Uczestnicy V Regionalnego Forum Inżynierskiego.

6. Wystąpienia. Elżbieta Godzieszka, przewodnicząca Komisji ds. Etyki PIIB.

7. Panel moderowany przez Romana Lulisa.

8. Juliusz Talarczyk.

9. Rozmowy w kularach.



Krzysztof
Czebreszuk

FOT. ARCHIWUM POMORSKIEJ OIB

KODEKS

Komisja ds. Etyki Polskiej Izby Inżynierów Budownictwa powołana w VI kadencji przygotowała nowy Kodeks etyki zawodowej członków PIIB. Prace rozpoczęte w 2022 roku uwieńczone zostały przyjęciem Kodeksu uchwałą z dnia 14 czerwca 2024 roku.

Zachęcamy do zapoznania się z dokumentem opublikowanym na stronie Izby.



6



7



9



1

FOT. WIKIMEDIA COMMONS

Granice możliwości

Ciekawostki inżynierskie ze świata.

Każda inwestycja ma swoją specyfikę i wyzwania. Na co dzień jako inżynierowie zajmujemy się jednak z reguły realizacjami mniej lub bardziej typowymi. Równocześnie na świecie podejmowane są budowlane wyzwania, które pod względem skali czy poziomu trudności są bezprecedensowe. Warto się im przyjrzeć – jako interesującemu osiągnięciu, a może również inspiracji. Wiele z nich powstaje w dynamicznie rozwijającej się Azji, ale i Europa może wciąż popisać się wielkimi przedsięwzięciami inżynierskimi.

Niemal na wyciągnięcie ręki powstaje najdłuższy tunel drogowy na świecie. Rogfast to mierzący 27 kilometrów długości dwunawowy tunel, którego nitka zostanie położona aż 392 metry pod poziomem morza – a to ze względu na głębokość skandynawskich fiordów. Przetnie Boknafjorden i Kvitsøyfjorden

na północ od Stavanger, zastępując obecny prom przez Boknafjorden. Ta realizacja to najbardziej efektywna część modernizacji i przebudowy nadbrzeżnej autostrady E39, największego projektu infrastrukturalnego w historii Norwegii.

Również w Skandynawii działa jedna z trzech największych elektrowni jądrowych na świecie – trzeci blok elektrowni Olkiluoto w Finlandii wszedł do eksploatacji w 2023 roku. Warto dodać, że w realizacji brali udział również polscy podwykonawcy, w tym Polbau,

FOT. WIKIMEDIA COMMONS



2



FOT. KALLERNA, WIKIMEDIA COMMONS



FOT. STATENS VEGVESEN - MATERIAŁY PRASOWE



FOT. WIKIMEDIA COMMONS


Elektrobudowa i Energomontaż-Północ Gdynia.

A wspomniana wcześniej Azja? Może pochwalić się m.in. najdłuższym mostem na świecie. Danyang-Kunshan Grand Bridge rozciąga się na dystansie ponad 164,8 km, stanowiąc część jednego z najważniejszych połączeń kolejowych w Chinach, czyli szybkiego pociągu między Pekinem a Szanghajem. Sam tylko odcinek przecinający jezioro Yangcheng w Suzhou ma 9 km długości i jest wsparty na 2000 filarach.

Chiny w ostatnich dziesięcioleciach zmieniają się gwałtownie. Mieszkańcy Kraju Środka już dawno wymienili rowery na samochody. Sieć drogowa rozrasta się i zagęszcza. Huangjuewan, węzeł drogowy w chińskim Chongqing to prawdopodobnie najbardziej skomplikowane skrzyżowanie na świecie. Dwadzieścia pasów jezdni i piętnaście wiaduktów kierujących ruch w ośmiu

różnych kierunkach to widok, którego w Europie próżno szukać. Ale też wyzwania komunikacyjne, które pojawiają się w metropolii liczącej prawie 29 milionów mieszkańców, wykraczają poza normę dla naszego kontynentu. Huangjuewan to przykład ekstremalny, ale niemal równie złożone obiekty są w tym samym kraju niezmiernie liczne. Wrażenie robi też samo tempo ich budowy. Pierwszy nowoczesny odcinek drogi ekspresowej na terenie Chin kontynentalnych otwarto w październiku 1988 roku – 147 kilometrów. W ubiegłym roku sieć dróg szybkiego ruchu liczyła 168 tys. km, a do roku 2035 ma mieć długość łącznie 461 tys. km. Wiele z nich powstało w ekstremalnie niesprzyjającym otoczeniu. Nowa autostrada G7, która umożliwi bezpośrednią podróż z Pekinu do Urumczy – największego miasta w północno-zachodniej części kraju – liczy 2,45 tys. kilometrów i biegnie przez wielką pustynię Gobi.

Chińczycy rozbudowują przy tym nie tylko infrastrukturę drogową, ale także kolejową i transport rzeczny. W ubiegłym roku rozpoczęła się m.in. główna faza budowy gigantycznego kanału Pinglu. O skali tej inwestycji mówią liczby: 134,2 km długości, 80-130 m

szerokości, trzy śluzy, w tym największa o długości 300 metrów i szerokości 34 metrów; kanałem będą mogły się przemieszczać jednostki o tonażu 5 tys. ton. Choć realizacja wymaga przeprowadzenia nowego szlaku przez pasmo górskie, zakończenie prac ma nastąpić już w 2026 roku. 

1. Huangjuewan, wielopoziomowy węzeł w Chongqing (środkowe Chiny); łączna długość dróg tego węzła sięga 16,5 km. Ze względu na górzyste ukształtowanie terenu i liczbę wiaduktów, problemem był zasięg nawigacji.
2. Danyang-Kunshan Grand Bridge.
3. Elektrownia jądrowa na wyspie Olkiluoto w Finlandii.
4. Tunel Rogfast.
5. Kanał Pinglu - wizualizacja pokazuje skalę tego przedsięwzięcia, które ma być zrealizowane w ciągu zaledwie trzech lat (2023-2026).

KONTEKST

Niniejszy artykuł przygotowany został na podstawie fragmentu prezentacji przedstawionej podczas V Forum w Gdańsku.

FOT. ARCHIWUM MOIIB



Roman Lulis
Przewodniczący
Rady MOIIB

Szkoła w Ostrowi

Nowoczesna placówka edukacyjna powstała właśnie w Ostrowi Mazowieckiej.

Tak zwana „mała jedyńka” - stary, nieczynny budynek szkoły i przedszkola przy ul. Partyzantów w Ostrowi Mazowieckiej – spłonęła w pożarze zimą 2020 roku. Na jej miejscu wybudowany został funkcjonalny obiekt, wyczekiwany przez mieszkańców.

Do tej inwestycji władze miasta przygotowywały się od dawna. Ze względu na planowaną liczbę użytkowników, niezbędna była budowa większej szkoły. Dotychczasowa działka była na to za mała. Wykupiono zatem przyległą posesję, z murowanym budynkiem mającym pierwotnie służyć jako sala weselna oraz niewielkim domem. Oba budynki zostały wyburzone. *Jest to dla nas wszystkich moment historyczny. Mamy za sobą długą, społeczną debatę co do wyboru miejsca. Podczas debaty pojawiały się różne koncepcje, ale ostatecznie zdecydowaliśmy się na wybór ulicy Partyzantów, ponieważ ten wybór uzyskał poparcie większości. Po tym (...) dokonaliśmy zakupu działki - opowiadał o początkach inwestycji ówczesny bur-*

mistrz Jerzy Bauer. Ogłoszono konkurs na koncepcję architektoniczną, a po jego rozstrzygnięciu trzy wyróżnione pracownice zaproszono do udziału w postępowaniu o udzielenie zamówienia publicznego w trybie negocjacji bez ogłoszenia. Do przetargu na budowę stanęły dwie firmy. Jedna z nich zaproponowała zrealizowanie inwestycji



1

FOT. MATERIAŁY PRASOWE JL SP. Z O.O.

DROGI ROZWOJU

Włożyliśmy ogromny wysiłek w poprawę sfery usług publicznych: edukację, kulturę, sport. Zrewitalizowaliśmy dwa budynki z lat 20., Starą Elektrownię i Jatkę; powstało nowe muzeum. Dużą popularnością cieszy się oddane niedawno do użytku zadaszone boisko-lodowisko; w sezonie sprzedano 20 000 biletów. Stalowa konstrukcja została wykonana przez miejscową firmę. Kończy się rewitalizacja zabytkowego budynku biblioteki, budujemy nową stację uzdatniania wody, stację o wartości 15 mln zł, a już wkrótce miasto czeka kolejna duża inwestycja – budowa szkoły i przedszkola – opisywał inwestycyjne plany ówczesny burmistrz Ostrowi Mazowieckiej Jerzy Bauer w wywiadzie udzielonym „IM” w roku 2021. Jakie zmiany czekają miasto w nadchodzących latach? Wkrótce zapytamy o to miejscowych samorządowców.



2



za 55 mln, a druga za 48 mln zł. Miasto wybrało bardziej konkurencyjną cenowo ofertę. W przygotowanie procesu zaangażował się m.in. zastępca burmistrza Daniel Choinka, skądinąd członek MOiB.

Nowy kompleks

Zaprojektowany zespół edukacyjny składa się z kilku połączonych ze sobą części: budynku przedszkola (2 kondygnacje nadziemne), budynku szkoły (2 i 3 kondygnacje nadziemne, częściowe podpiwniczenie), sali wielofunkcyjnej

z zespołem szatni (1 i 2 kondygnacje nadziemne). Część przedszkola łączy ze szkołą parterowy łącznik. Budynek przedszkola przewidziano na 10 oddziałów po około 20 dzieci, budynek szkoły na 12 klas po 25 dzieci oraz sale tematyczne. Sala gimnastyczna-wielofunkcyjna mieścić ma do 200 osób, połączona jest z zespołem szatni. Łącznie placówka przyjmie więc ok. 500 najmłodszych mieszkańców miasta.

Wszystkie części zespołu mają osobne wejścia oraz osobny teren rekreacyjny. Sala wielofunkcyjna usytuowana

jest na skraju zespołu edukacyjnego i wyposażona w osobne wejście, co umożliwi korzystanie z niej także niezależnie od funkcji edukacyjnej. Może służyć np. jako miejsce wydarzeń kulturalnych, albo być wynajmowana na zajęcia dodatkowe. Sala ta mieć będzie pełnowymiarowe boisko do

1. Elewacja frontowa z wejściem.
2. Budowa - 2023.
3. Jesień 2024 - ukończony budynek
4. Zagospodarowanie terenu wokół szkoły i przedszkola; plac zabaw.





5



6



7

W SKRÓCIE

Lokalizacja: ul. Partyzantów,
Ostrów Mazowiecka

Inwestor: Miasto Ostrów
Mazowiecka

Realizacja: 2022-2024

Projekt: Limba Eko

Wykonawca: JL Sp. z o.o.

Koszt inwestycji: 48 mln zł (30
mln z Polskiego Ładu i 7 mln z
Funduszu Inwestycji Lokalnych)

Powierzchnia zabudowy: 2275 m²

Powierzchnia użytkowa: 6096 m²

Wymiary boków: 77x81 m

Maksymalna wysokość: 15 m

Liczba kondygnacji: 3

Kierownik Budowy: Paweł
Daniszewski

Kierownik robót konstrukcyjnych:
Mateusz Zacharek

Inżynier budowy: Jacek Czyżewski

Nadzór: Roman Lulis - koordynator

inspektorów i inspektor branży

drogowej oraz konstrukcyjno-

budowlanej; Przemysław Duszeński

- inspektor branży konstrukcyjno-

budowlanej; Edward Groniecki

- inspektor branży elektrycznej;

Tomasz Janusz - inspektor branży

konstrukcyjno-budowlanej; Ilona

Łącka - inspektor branży sanitarnej;

Arkadiusz Łojewski - inspektor


branży sanitarnej.

koszykówki i siatkówki, co umożliwi organizowanie profesjonalnych zawodów sportowych. W skład zespołu wchodzi adaptowany budynek istniejący, w którym oprócz sal zajęciowych znajdują się będzie kuchnia i jadalnia szkoły. Kuchnia obsługiwać będzie także przedszkole, poprzez system wózków rozwożących posiłki. Kuchnia posiada zaplecze usytuowane na poziomie piwnic, z osobnym dojazdem i wejściem gospodarczym. W budynkach znajdują się także pomieszczenia socjalne dla personelu oraz pomieszczenia biurowe dyrekcji i administracji. Projektanci położyli nacisk na zachowanie drzew rosnących wokół placówki. Tylko jedno z nich zostało przeznaczone do wycięcia, kolidowało bowiem z łącznikiem między szkołą a przedszkolem. Zagospodarowanie terenu zostało wykonane zgodnie z zaleceniem koordynatora inspektorów Romana Lulisa i naniesione na projekt, a następnie zatwierdzone przez projektantkę.

Wyzwania

Choć sama budowa przebiegała zgodnie z planem i bez opóźnień, we wrześniu 2024 roku placówka nie była jeszcze gotowa na przyjęcie dzieci. Przyczyną było kilkukrotne zalanie obiektu po deszczach, szczególnie dotkliwe w nowej sali gimnastycznej, gdzie poziom wody sięgał 70 cm. Splotło się kilka czynników – gwałtowne ulewy, które latem dopro-

wadziły do powodzi w Polsce; intensywne prace budowlane w pobliżu szkoły, związane z budową nowego osiedla; niedostosowanie systemu odprowadzania wód do nowej sytuacji. W rezultacie utrzymanie planowanego terminu okazało się niemożliwe, a w dodatku trzeba było podjąć działania zapobiegające dalszym stratom. *Z wykonawcą i prezesami ZGK decydujemy o wykopaniu zbiornika retencyjnego na placu budowy, zamontowaniu zamykanych dekli na studniach chłonnych przy szkole, zamontowaniu ażurowych pokryw na studniach chłonnych na łąkach na wysokości stawu, aby tam nadmiar wody miał ujście* – opisywał na łamach „Tygodnika Ostrołęckiego” burmistrz Hubert Betlejewski.

Budynek czekają jeszcze ostatnie szlify, wkrótce mają do niego wejść nowi użytkownicy. 

5. Wrzesień 2024 roku; sale w przedszkolu zostały już urządzone i wyposażone.

6. Na dachu szkoły zainstalowane zostały panele fotowoltaiczne zmniejszające koszt eksploatacji obiektu.

7. Sala lekcyjna.

FOT. ARCHIWUM KINGI PAWŁOWSKIEJ



Ilona Łącka
Przewodnicząca
Komisji
Kwalifikacyjnej
MOiB


Po powodzi

PIIB podsumowała główną część akcji pomocy samorządom w procentowej ocenie uszkodzeń budynków spowodowanych przez powódź. Akcja „Inżynierowie budownictwa w walce ze skutkami powodzi” została zorganizowana zaraz po katastrofalnych ulewach, które przeszły przez Polskę i inne kraje Europy Środkowej

we wrześniu 2024 roku. Od 19 września członkowie Izby wspólnie z inspektorami nadzoru budowlanego dokonywali bezpłatnie oceny stanu technicznego zabudowań na terenach popowodziowych. W pierwszej kolejności inżynierowie z uprawnieniami sprawdzali stopień uszkodzeń budynku oraz możliwości użytkowania go po powodzi. Pracę tę

wykonywały zespoły składające się z przedstawiciela nadzoru budowlanego i inżyniera lub inżynierów z odpowiednimi uprawnieniami. Jak podkreślał prezes PIIB Mariusz Dobrzeńcki, umożliwiło to „podwojenie sił” – jeśli nadzór budowlany w danym rejonie liczył 50 osób, można było utworzyć 50 zespołów i wydatnie przyspieszyć prace.

Akcja prowadzona była w ok. 70 miejscowościach na terenie województw opolskiego, dolnośląskiego i lubuskiego. Włączyło się w nią prawie tysiąc inżynierów z całej Polski, od OIIB Zachodniopomorskiej do Podlaskiej, swoją obecność zaznaczyła także MOIIB. To „pospolite ruszenie” pozwoliło na zamknięcie prawie wszystkich adresów otrzymanych od samorządów w ciągu zaledwie tygodnia. W tym czasie oceniono prawie 4,5 tysiąca mieszkań, domów oraz budynków gospodarczych.

Dzięki społecznemu działaniu inżynierów budownictwa, poszkodowani mieli szansę na wypłatę pomocy rządowej w najkrótszym możliwym czasie, mogli też rozpocząć prace remontowe. 



FOT. WIKIMEDIA COMMONS

Marek Ziomka

(1948-2024)



Dnia 30 września 2024 roku w wieku 76 lat odszedł nasz Kolega Marek Ziomka, wieloletni rzecznik OROZ-MOIIB, dobrze znany członkom Mazowieckiej Izby.


Przez wiele lat związany był z Radomiem, gdzie wychował się i gdzie zdecydował o wyborze drogi zawodowej, kształcąc się w miejscowym technikum budowlanym. Dyplom inżyniera budownictwa lądowego uzyskał na Wydziale Budownictwa Lądowego Politechniki Świętokrzyskiej w roku 1982. Po powrocie do rodzinnego miasta pracował m.in. w „Predom Projekt” (1975–1988) jako starszy projektant; w „Anmar” Sp. z o.o. pełnił funkcję prezesa zarządu, następnie prowadził własną firmę budowlano-instalacyjną „DWZ

Bud-Instal”. Także po przejściu na emeryturę pozostał aktywny zawodowo, projektował, przygotował niezliczoną liczbę opinii technicznych, ekspertyz. Do ostatnich dni aktywny, zaangażowany w życie inżynierskiej społeczności, wciąż snuł plany – jeszcze w październiku miał zamiar złożyć dokumenty na Rzecznawcę Budowlanego.

Równocześnie aktywnie udzielał się w samorządzie zawodowym inżynierów budownictwa. Był delegatem w II, III, IV, V, VI kadencji MOIIB, a równocześnie członkiem PZITB O/Radom i biegłym sądowym Sądu Rejonowego w Radomiu. Od II kadencji był rzecznikiem MOIIB. Wyróżniał się przy tym zaangażowaniem i pasją. Tylko w tym roku przyjął 13 spraw, najwięcej spo-

śród rzeczników. Podejmował się szczególnie chętnie spraw najtrudniejszych. Jak sam twierdził – „takie lubił”. Z racji ogromnego doświadczenia regularnie był zapraszany na krajowe wspólne szkolenia KROZ i OSD. Dowodem uznania dla jego licznych osiągnięć stały się m.in. Złota Odznaka Honorowa PIIB oraz odznaka honorowa za zasługi dla oświaty Ministra Edukacji Narodowej.

Jego charakterystycznymi cechami były nie tylko energia i rzutkość, ale i wielkie serce. Na dwa lata udzielił schronienia w swoim domu trzyosobowej rodzinie ukraińskiej, angażował się w akcje pomocowe; zawsze też można było liczyć na jego koleżeńską radę.

Odszedł od nas człowiek pogodny i życzliwy. Cześć Jego pamięci. 



1

FOT. MATERIAŁY PRASOWE PZITB

Budowa Roku

Mazowieckie inwestycje wśród najlepszych.

Ci roczny Konkurs Polskiego Związku Inżynierów i Techników Budownictwa „Budowa Roku” organizowany jest już od 34 lat. Przeglądając wyniki kolejnych edycji,

prześledzić można zmiany zachodzące w polskim budownictwie końca XX i początku XXI wieku – to skrótowy przegląd tego, co najlepsze i najważniejsze. Jak podkreślają organizatorzy,


nagrodzone obiekty charakteryzują: nowoczesne rozwiązania techniczne i technologiczne, funkcjonalność, wysoka jakość wykonania, dobra organizacja procesu budowlanego oraz wysoki poziom zapewnienia bezpieczeństwa pracy i ochrony środowiska. Lista tegorocznych laureatów została ogłoszona 24 września 2024 roku w zabytковых wnętrzach warszawskiego Domu Technika NOT w Warszawie. Nagrody przyznano w jedenastu kategoriach, wręczyli je przewodnicząca PZITB prof. Maria Kaszyńska oraz szef Gabinetu Politycznego w Ministerstwie Rozwoju i Technologii Jan Strzeżek. Wśród inwestycji uhonorowanych nagrodą I stopnia, statystycznie nieco „nadreprezentowane” są obiekty znajdujące się na Mazowszu. Dwa z nich opisywane były na łamach „IM”: Centrum Sportowo-Rekreacyjne w Płocku oraz Muzeum Historii Polski na terenie warszawskiej Cytadeli. Ten ostatni obiekt był celem wyjazdu technicznego zorganizowanego przez MOIIB. Jury konkursu doceniło również budowę dwóch budynków mieszkalnych wielorodzinnych z dwukondygnacyjnym garażem podziemnym i przebudowę istniejącego budynku



2



3

willi Wiktora Lineburga w Warszawie. Sąd Konkursowy w porozumieniu z Komitetem Organizacyjnym przyznał nagrodę specjalną jednemu spośród laureatów, generalnemu wykonawcy BUDIMEX SA w Warszawie za modernizację węzła kolejowego LOT C odcinek Most Wisła – Czechowice-Dziedzice – Zabrzeg. Kolejna, XXXV edycja Konkursu PZITB oficjalnie się już rozpoczęła – wyniki poznamy za rok. 



4

1. Muzeum Historii Polski, Cytadela Warszawska w Warszawie przy ul. Gwardii 1
2. Budowa nowego Centrum Sportowo-Rekreacyjnego przy ul. Miodowej 13A, Płock.
3. Budowa dwóch budynków mieszkalnych wielorodzinnych z dwukondygnacyjnym garażem podziemnym i przebudowa istniejącego budynku willi Wiktora Lineburga oraz infrastruktury towarzyszącej w Warszawie przy ul. Kowieńskiej 22.
4. Budowa Centrum Edukacji Ekologicznej – Egzotarium w ramach projektu pn.: „Zagłębiowski Park Linearny – rewitalizacja obszaru funkcjonalnego dolina rzeki Przemszy i Brynicy przez rozwój i zagospodarowanie terenów zielonych przy ul. Baczyńskiego” w Sosnowcu, ul. Marszałka Józefa Piłsudskiego 116.
5. Budowa Laboratorium Aerodynamiki Środowiskowej Politechniki Krakowskiej w Krakowie, Al. Jana Pawła II 37.



5



1

FOT. ARCHIWUM MOIIB



2

FOT. ARCHIWUM MOIIB

Aktualności

Przegląd wydarzeń.

➤ Rozpoczął się rok akademicki. Przedstawiciele MOIIB byli obecni podczas rozpoczynającej nowy semestr inauguracji w uczelniach technicznych. Uczestniczyli w uroczystościach m.in. w plockiej filii Politechniki Warszawskiej (Tomasz Zakrzewski) oraz Wydziale Inżynierii Lądowej w Warszawie (Elżbieta Janiszewska-Kuropatwa, Grażyna Lendzion, Eugeniusz Koda, Tomasz Piotrowski, Ryszard Rak) – przy tej ostatniej okazji zastępca przewodniczącej Okręgowej Komisji Kwalifikacyjnej Jerzy

Idzikowski odebrał złoty dyplom WIL PW z okazji 50. rocznicy ukończenia studiów. W dniu 25.10.2024 r. przewodniczący Rady MOIIB Roman Lulis oraz Ilona Łącka spotkali się z władzami Akademii Techniczno-Artystycznej. Reprezentanci Izby byli obecni także podczas inauguracji roku w SGGW.

➤ Wciąż rozwija się program szkoleń. Szczególnym zainteresowaniem w ostatnim czasie cieszą się kursy językowe (angielski, niemiecki, włoski, hiszpański, francuski, szwedzki) oraz nowość – tematy

poświęcone tzw. sztucznej inteligencji. W ramach dofinansowanych przez MOIIB zajęć można nauczyć się korzystania z najpopularniejszych narzędzi, takich jak ChatGPT, a także przygotowywania efektywnych promptów, integrowania różnych modeli AI oraz generowania treści przy użyciu MidJourney. Bardziej praktyczne ujęcie zastosowania AI w codziennych obowiązkach przedstawione jest w ramach szkolenia *Sztuczna inteligencja (AI) w pracy biurowej*. Poza zajęciami stacjonarnymi ważną



3

FOT. ARCHIWUM MOIIB



4

FOT. KRZYSZTOF ZIEBA



5

FOT. KRZYSZTOF ZIEBA

część oferty stanowią zajęcia on-line; niektóre z nich są retransmitowane, inne (jak np. *Tynki specjalistyczne. Dobór, parametry, zastosowania, ograniczenia*; 2 grudnia 2024) dostępne są tylko w określonym dniu.

➤ W podwarszawskich halach Ptak Warsaw Expo w dniach 23-26 października odbyły się targi Warsaw Home&Contract, prezentujące m.in. wyposażenie wnętrz, materiały budowlane i wykończeniowe.

➤ Za pośrednictwem mediów społecznościowych Izby przeprowadzony został konkurs, w którym uczestnicy wskazywali najciekawsze budowle na Mazowszu. Wśród nagrodzonych zgłoszeń znalazły się m.in. wieża ciśnień w Ciechanowie; laureaci otrzymali bilety na koncert Kamila Bednarka na warszawskim Torwarze. Zapraszamy do śledzenia kolejnych wpisów.

➤ MOIIB konsekwentnie rozwija sieć kontaktów z władzami samorządowymi. Na początku października w Urzędzie Miejskim w Ostrołęce odbyło się spotkanie przedstawicieli Mazowieckiej OIIB z prezydentem miasta Pawłem Niewiadomskim oraz przewodniczącym Rady Miasta Wojciechem Zarzyckim; rozmawiano m.in. o planowanych inwestycjach. Natomiast 5 października przedstawiciele Izby spotkali się z wiceburmistrz Ostrowi Mazowieckiej Jolantą Zadrogą. Owocne okazało się również spotkanie z wojewodą mazowieckim Mariuszem Frankowskim. Omówiono m.in. współpracę w ramach



mObywatel 2.0



Legitymacja inżyniera budownictwa

6




Dnia Otwartego..., podkreślając wyjątkowy w skali kraju zasięg akcji.

➤ 22 października do aplikacji mObywatel trafił nowy dokument potwierdzający kwalifikacje zawodowe – elektroniczna wersja legitymacji inżyniera budownictwa.

➤ 20 listopada w siedzibie PIIB w Warszawie odbędzie się „Polsko-Szwedzkie Forum Budowlane”. Organizatorzy – Polska Izba Inżynierów Budownictwa oraz Polsko-Szwedzka Izba Gospodarcza – zachęcają do poszerzenia wiedzy na temat

regulacji panujących w Szwecji i nawiązania międzynarodowej współpracy.

➤ Zapraszamy do zgłaszania propozycji wyjazdów technicznych: biuro@maz.piib.org.pl 

- 1., 7. Przedstawiciele MOIIB corocznie biorą udział w inauguracji roku akademickiego technicznych uczelni z Mazowsza
2. Ostrow Mazowiecka; spotkanie w Urzędzie Miasta - tuż przed zawodami MASTERS.
3. Ostrołęka - dyskusja z prezydentem.
4. Spotkanie z wojewodą mazowieckim Mariuszem Frankowskim.
5. Czy eklektyczna oferta Ptak Warsaw Expo okaże się odpowiedzią na malejące zainteresowanie publiczności targami jako źródłem informacji?
6. Dzięki elektronicznej legitymacji można łatwo i szybko potwierdzić swoje uprawnienia zawodowe, sprawdzić termin ważności dokumentu czy termin ważności obowiązkowej dla członków Izby polisy OC.
8. W mediach społecznościowych Izby oraz Newsletterze znaleźć można informacje m.in. o konkursach MOIIB.
9. Roman Lulis - członek zarządu Ligi Morskiej i Rzecznej Okręgu Mazowieckiego.



8



FOT. ARCHIWUM MOIIB

Zaufaj inżynierowi

Czwarta edycja Dnia Otwartego... odbyła się pod hasłem „Buduj z pewnością”

Ósmego października 2024 roku na terenie całego kraju inżynierowie budownictwa udzielali bezpłatnych porad w ramach dorocznej akcji Dzień Otwarty... Na Mazowszu organizatorem tego wydarzenia była MOIIB. Zgodnie z zapowiedziami, w bieżącej edycji informacje można było uzyskać w większej liczbie punktów konsultacyjnych niż w latach ubiegłych. Czwarta edycja cieszyła się też większym niż dotychczas zainteresowaniem ze strony inwestorów

indywidualnych, którzy coraz bardziej doceniają znaczenie fachowej wiedzy w budownictwie.

Rozpoczęcie

Uroczysta inauguracja odbyła się w siedzibie Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego. W ceremonii wzięli udział przedstawiciele władz samorządowych, instytucji, a także Mazowieckiej Izby. W przemówieniach podkreślano kluczową rolę inżynierów w całym procesie budowlanym,

zwłaszcza w kontekście uproszczonych procedur formalnych, które mogą dawać złudne poczucie łatwości realizacji inwestycji.

Przepisy

Uproszczone, ale czy na pewno bezpieczniejsze? Jednym z głównych tematów poruszanych podczas te-

Dzień Otwarty Inżyniera Budownictwa
Zaufaj Inżynierowi - Buduj z pewnością

8 PAŹDZIERNIKA 2024
14.00 - 18.00

BEZPŁATNE KONSULTACJE
Z ZAKRESU PROCESU
BUDOWLANEGO

SZCZEGÓŁY NA STRONIE
www.maz.piib.org.pl

ORGANIZATOR: MOIIB
PATRONAT HONOROWY: Mazowskie
PATRONAT MEDIALNY: 20, R, D, E

ADRES PUNKTU KONSULTACYJNEGO W POWIATOWYBIU
Starostwo Powiatu Warszawskiego Zachodniego
Olsztyń Mazowiecki, ul. Podmarśalska 129/133,
1 piętro - Sala Kryształowa



gorocznego wydarzenia były zmiany w przepisach prawnych, które umożliwiają budowę domów jednorodzinnych bez konieczności uzyskiwania pozwolenia na budowę. Eksperti podkreślali, że choć formalne procedury zostały uproszczone, nie oznacza to, że budowa stała się prostsza. Brak zaangażowania doświadczonych inżynierów na każdym etapie inwestycji może prowadzić do poważnych problemów, zarówno finansowych, jak i związanych z bezpieczeństwem inwestycji. Jako przykład problemów technicznych, które mogą wystąpić bez właściwej kontroli można wymienić: błędy w wykonaniu fundamentów, nieprawidłowe odwodnienie terenu, błędy w konstrukcji budynku, niewłaściwe wykonanie izolacji termicznej, niedopasowanie instalacji technicznych.

Lista zadań

Inżynier budownictwa to osoba, której rola wykracza daleko poza samą kontrolę nad realizacją prac. Jego zaangażowanie




zaczyna się już na etapie projektowania, gdzie odpowiada za dobór odpowiednich materiałów i technologii oraz przeprowadza niezbędne obliczenia, aby konstrukcja była stabilna i bezpieczna. Błędy projektowe, takie jak źle zaprojektowane fundamenty, mogą prowadzić do pęknięcia ścian czy też niewłaściwego osiadania budynku. Równie istotna jest rola inżynierów w trakcie procesu budowlanego. W tym aspekcie polega przede wszystkim na kontroli zgodności prowadzonych prac z projektem oraz normami budowlanymi, co pozwala uniknąć błędów wykonawczych, mogących wpłynąć na jakość obiektu. Bez nadzoru inżynierskiego mogą pojawić się problemy, które będą skutkowały wieloletnimi problemami w użytkowaniu obiektu budowlanego. Praca inżyniera to także zarządzanie ryzykiem. Identyfikuje zagrożenia, jak np.: problemy z gruntem i minimalizuje ich skutki. Wreszcie, jego zadaniem jest optymalizacja kosztów – dobiera technologie i rozwiązania, które są trwałe, ale jednocześnie ekonomiczne, zapobiegając niepotrzebnym wydatkom.

1. W inauguracji Dnia Otwartego... uczestniczyli m.in.: Anna Brzezińska, członek zarządu Województwa Mazowieckiego; Elżbieta Janiszewska-Kuropatwa, minister budownictwa (2006–2007); Marzena Dębowska, Mazowiecki Wojewódzki Inspektor Nadzoru Budowlanego; Ilona Łęccka, przewodnicząca OKK MOIIB; Mieczysław Grodzki, prezes KRS; Krzysztof Myszkowski, zastępca dyrektora Departamentu Wyrobów Budowlanych GUNB; Roman Lulis, przewodniczący OR MOIIB; Radosław Sekunda, przewodniczący OSD MOIIB; Wojciech Górski, Zastępca Sekretarza MOIIB.
2. Marzena Dębowska.
3. Anna Brzezińska.



73 punkty

W tym roku Mazowiecka Okręgowa Izba Inżynierów Budownictwa rozszerzyła liczbę punktów konsultacyjnych do 73, aby umożliwić jak największej liczbie osób skorzystanie z darmowych porad specjalistów. Inżynierowie byli dostępni dla mieszkańców województwa mazowieckiego 14:00-18:00, oferując swoje wsparcie w zakresie prawa budowlanego, projektowania, technologii budowlanych i wielu innych kwestii związanych z realizacją inwestycji. Inżynierowie obecni w punktach konsultacyjnych, odpowiadali na pytania dotyczące najnowszych zmian w przepisach, jak również pomagali w rozwiązywaniu problemów technicznych, które mogą pojawić się na etapie budowy. Rosnące zainteresowanie ze strony inwestorów indywidualnych, skutkujące potrzebą corocznego zwiększania liczby punktów konsultacyjnych daje inżynierom nadzieję, że czas i zaangażowanie poświęcone na przygotowanie i przeprowadzenie kolejnych edycji Dnia Otwartego skutkować będzie poprawą jakości realizowanych inwestycji budowlanych w Polsce. Obdarzenie inżyniera zaufaniem to nie tylko źródło satysfakcji z wykonywanej przez nas pracy, ale również inwestycja w przyszłość i potwierdzenie, że zawód ten zasługuje na miano zawodu zaufania publicznego. 

FOT. KRZYSZTOF ZIĘBA



Wojciech Górski
Koordynator
Dnia
Otwartego...
na Mazowszu



FOT. KRZYSZTOF ZIĘBA



FOT. MATERIAŁY PRASOWE MOIIB

Najmłodszy na budowie

Nawet dziecko może wykonać ławę fundamentową – przynajmniej na warsztatach MOIIB.

Czy zbrojenie jest niebezpieczne? Czy droga ma warstwy jak tort? Do czego służy beton? Budownictwo to dla dziecka dziedziną fascynującą: niezwykle pojazdy, góry piasku, wielkie „klocki”, z których można zbudować prawdziwe domy. Ta ciekawość zwykle pozostaje niezaspokojona, bo w końcu plac budowy to nie miejsce dla maluchów. Mazowiecka Izba wysłała naprzeciw potrzebom najmłodszych, organizując latem 2024 roku cykl warsztatów. Ich uczestnicy mogli zapoznać się z zastosowaniem podstawowych materiałów i narzędzi, poznać podstawy drogownictwa i różnice między rodzajami mostów. Co najważniejsze, zajęcia nie ograniczały się tylko do teorii. Pod opieką Karoliny Roman (Dzika Baza) i zgodnie z fachowymi poradami Michała Borosa (członka Rady MOIIB) dzieci z zapalem wierciły, wiązały pręty zbrojeniowe, betonowały. Ta nietypowa propozycja edukacyjna spotkała się z dużym zainteresowaniem. **red.**



FOT. MATERIAŁY PRASOWE MOIIB

Michał Boros

Jak narodził się pomysł zorganizowania warsztatów?

Dzieci potrzebują zajęć, które pomagają im wykształcić sprawność manualną, skłonić do eksperymentowania, zebrać doświadczenia. Warsztaty to oczywiście także promocja Izby i samego zawodu inżyniera. Jak można lepiej zachęcić do pracy w budownictwie, niż przez praktykę? Dla niektórych uczestników dodatkową atrakcją była możliwość wyobrażenia sobie pracy wykonywanej przez rodziców.

Czy organizował Pan wcześniej podobne zajęcia?

Ekspertem w pracy z dziećmi jest Karolina, ja dołożyłem doświadczenie techniczne. Co prawda moje dzieci od najmłodszych lat ciągnęło na budowę, nie brakowało im też chęci do eksperymentowania – czy kalosz wrzucony do świeżego betonu zatonie? – ale warsztaty prowadziłem po raz pierwszy.



Filmowa relacja



Karolina Roman

FOT. MATERIAŁY PRASOWE MOIIB

Gdzie odbywały się zajęcia?

Dzika Baza znajduje się w Wojciechowicach, w powiecie piaseczyńskim. Prowadzę w niej zajęcia na wolnym powietrzu, o każdej porze roku, wśród natury. Dwie rzeczy są na zajęciach najważniejsze: nauka przez doświadczanie i dobra zabawa. Projekt MOIIB doskonale pasował do tego podejścia. Dzieci zanurzyły się w nowych zajęciach. Poznawały właściwości drewna, obrabiały je, dotykały desek i wiórów. W takich warunkach trudne fachowe terminy wchodzą do głowy same. Korzystaliśmy z możliwości otoczenia. W pobliżu akurat budowana była droga, więc wybraliśmy się przyrzeć wielkim maszynom, a później w zabawie używaliśmy ich miniaturowych modeli. To nie zajęcia szkolne: prawie w ogóle nie siedzieliśmy, dzieci miały dużo możliwości działania i użycia wyobraźni. Bardzo satysfakcjonujące było dla nich używanie prawdziwych narzędzi.

Podczas pracy z dziećmi zawsze mogą zdarzyć się niespodzianki – czy tak było i w tym przypadku?

Scenariusz każdego warsztatu był elastyczny, trudno przewidzieć odpowiedzi udzielane przez dzieci, to, jak poradzą sobie z zadaniami. Element improwizacji jest potrzebny. Oczywiście z jednym zastrzeżeniem, najważniejsze było bezpieczeństwo uczestników. Zajęcia trwały od 9.00 do 14.00. Biorąc pod uwagę, że najmłodszy mieli 5, a najstarsi ok. 10 lat, to dość długi czas wymagający skupienia uwagi. Z drugiej strony, dzieci naprawdę zainteresowane tematem są w stanie wchłonąć zadziwiająco dużo informacji. Skoro mogą zapamiętać dziesiątki trudnych do wymówienia nazw dinozaurów, dlaczego nie miałyby zapamiętać terminów technicznych? Jeden z chłopców wykazał się taką wiedzą o asfalcie, że sam mógłby poprowadzić zajęcia.



Sportowe tradycje budowlańców



Najważniejsze w igrzyskach nie jest zwyciężanie, ale wzięcie w nich udziału
– Pierre de Coubertain.

Spartakiady firmowe

Nie pamiętam, czy akurat to hasło przyświecało nam, młodym pracownikom biura projektów w latach siedemdziesiątych ubiegłego stulecia. Z pewnością także chęć wzajemnego poznania się koleżanek i kolegów z innych rejonów Polski. Biuro projektowe, w którym miałem przyjemność przepracować ponad 20 lat, zatrudniało w kraju ponad 1500 osób, projektantów, asystentów i pracowników administracyjnych w jedenastu ówczesnych miastach wojewódzkich. W każdym z tych miast mamy obecnie siedziby OIIB.

Propozycja rozegrania Spartakiady „Elektroprojektu”, bo w tym biurze rozpocząłem pracę jesienią 1972 roku, wynikała z konieczności udowodnienia, że projektanci to nie jest towarzystwo zasiedziałe przy deskach kreślarskich. Niewątpliwym wpływ na podchwycenie tej idei miał też świetny występ polskich reprezentantów na Olimpiadzie w Monachium, gdzie zawodnicy naszego kraju zdobyli łącznie 21 medali, w tym 7 złotych, a w końcowej klasyfikacji medalowej uplasowali się na 7. miejscu. Propozycję spotkania podchwycił oddział w Krakowie i tam też zorgani-

zowano pierwszą Spartakiadę biurową. Pomysłodawcy, czyli warszawiaczy, niestety spisali się słabo, wróciliśmy bez medalu. A możliwości było wiele: kilka konkurencji lekkoatletycznych, tenis stołowy, pływanie, siatkówka, strzelanie, brydż. Taki wstyd dla centrali biura spowodował ogólną mobilizację i wzmożone przygotowania do kolejnego wydarzenia, zorganizowanego tym razem przez oddział w Lublinie. Mimo, że nie było rewelacyjnie, to warszawiakom udało się zdobyć pierwsze medale, w tym złoty w brydżu parami, którego „laureatem” był nasz kolega izbowy, moderator rozgrywek w MOIIB, Jerzy Kotowski. Zawody w Lublinie wbiły mi się w pamięć nie z powodu pierwszych sukcesów Warszawy, ale niezapomnianego, zwycięskiego meczu Polska – Argentyna w Mistrzostwach Świata w piłce nożnej w Niemczech, meczu, który zapoczątkował sukces naszych piłkarzy na tych mistrzostwach i który mogliśmy oglądać w kolorze wraz innymi gośćmi hotelowymi. Świadomie podkreślam w kolorze, w tym czasie posiadanie własnego tzw. „telewizora kolorowego” było wyjątkowe.

Kolejną, trzecią Spartakiadę zorganizowaliśmy w Warszawie w gościnnych obiektach Akademii Wychowania Fizycznego (AWF), noszącej obecnie imię Józefa Piłsudskiego. Tu jako gospodarze spisaliśmy się już zdecydowanie lepiej, zajmując trzecie miejsce w klasyfikacji końcowej zawodów.

Pomysł projektantów szybko zaraził także pozostałe organizacje działające w tzw. Zjednoczeniu „Elektromontaż”, którego „Elektroprojekt” jako całość był także członkiem. Pierwsza Spartakiada Zjednoczenia zorganizowana została oczywiście w Warszawie i także na terenie AWF. Wspieraliśmy rzecz jasna koleżanki i kolegów w organizacji trudnego



KRZYSZTOF ZIĘBA

przedsięwzięcia, chociażby ze względu na bardzo liczny udział w poszczególnych konkurencjach.

Także w tych zawodach występowała reprezentacja całej naszej organizacji, nasze doświadczenie rosło i przybierało medali, w tym złotych. Zawsze mogliśmy liczyć na złoto Jerzego Kotowskiego w brydżu; bardzo dobrze wypadaliśmy w strzelectwie, sukcesy odnosiła też drużyna siatkarska czy znakomita pływaczka Małgosia, która skądinąd długo nie chciała ujawnić swojego talentu w tej dyscyplinie. Medale zdobywali także lekkoatleci i tenisiści stołowi, a drużyna „Elektroprojektu” wygrała klasyfikację drużynową.

Sport w Izbie

Skąd zatem pomysł na artykuł wspomnieniowo – sportowy? Chciałem zwrócić uwagę na aktywność koleżanek i kolegów budowlańców zrzeszonych w Izbie Inżynierów Budownictwa, ze szczególnym naciskiem na naszą, Mazowiecką, w której atmosfera sprzyjająca aktywności sportowej jest niezmienna niezależnie od składu Okręgowej Rady i jej przewodniczących. Od kilkunastu lat organizujemy regularne rozgrywki brydża sportowego o puchar Przewodniczącego Rady; corocznie w październiku organizowane są Międzynarodowe Zawody Pływackie „Masters” - w tym roku odbyła się już XIV edycja; drużyna naszych siatkarzy odnosi ogromne sukcesy w rozgrywkach ligowych drużyn

ZA SPARTAKUSEM

Spartakiady to forma masowych zawodów sportowych, których celem było popularyzowanie sportu i sprawności fizycznej. Pierwsze z tych wydarzeń organizowane były w ZSRR (od 1928 roku), po II wojnie światowej przyjęły się również w innych krajach bloku wschodniego. Utożsamiano je tam z robotniczymi zawodami sportowymi, rozgrywanymi w jednym czasie i miejscu w kilku lub kilkunastu różnych dyscyplinach.

Ogólnokrajowe spartakiady w Polsce odbyły się kilkakrotnie, po raz ostatni w 1967 roku. W kolejnych latach terminem tym określano wydarzenia sportowe skierowane do poszczególnych grup sportowców-amatorów: młodzieży, pracowników, pracowników zakładów wodociągowych i innych.




KRZYSZTOF ZIĘBA

firmowych, wielokrotnie wygrywając i zdobywając puchary na własność; od kilku lat organizujemy mistrzostwa inżynierów w strzelectwie sportowym, zawody żeglarskie w Płocku czy spływy kajakowe. Nie wiem, czy inne Izby wzięły przykład z naszej, nie analizowałem tego, ale też przyłączyli się aktywnie do organizacji zawodów w różnych dyscyplinach dla których mają odpowiednią lokalizację swojej siedziby np. kolarstwo przełajowe i górskie, biegi na orientację, narciarstwo, żeglarstwo na jeziorach czy nawet morskie. We wszystkich staramy się uczestniczyć.

W ramach Mazowieckiej Izby mamy możliwość rozwijania swojej tęczy fizycznej czy sportowego hobby, także w innych dyscyplinach. Ostatnio BT Ciechanów zorganizowało pierwsze zawody gry w boule, dyscyplinie w Polsce trochę egzotycznej, a masowo uprawianej w krajach basenu morza Śródziemnego. Zainteresowanie było wręcz nadspodziewanie duże.

Czy nasze zainteresowanie rekreacją, bo o sporcie przez duże „S” mimo

wszystko raczej trudno mówić, wynika chociażby z tych dawnych spartakiad? Pewnie też, ale przede wszystkim ze zrozumienia jak ważna w naszej ciężkiej pracy, czy to na budowie, czy w biurze projektów, jest konieczność aktywności fizycznej. Dużym wsparciem ze strony MOIB są dopłaty do karnetów Pakiet Medcover Sport.

PS. Na pierwszym piętrze siedziby w Warszawie możecie obejrzeć trofea zdobyte przez nasze koleżanki i kolegów. Gablota jest wypełniona, część pucharów musiała znaleźć miejsce w gabinecie przewodniczącego OR. 



FOT. ARCHIWUM MOIB

Andrzej Wasilewski



FOT. KRZYSZTOF ZIĘBA



Mistrzowie

XIV Międzynarodowe Zawody Pływackie MASTERS o Puchar Przewodniczącego Rady Mazowieckiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa.

Już po raz 14. inżynierowie budownictwa z Polski i zagranicy spotkali się na krytej pływalni w Ostrowi Mazowieckiej. W tegorocznej edycji, która odbyła się 5 października, wzięło udział czternaście drużyn, w tym tradycyjnie silna reprezentacja Stowarzyszenia Techników i Inżynierów Polskich na Litwie. W klasyfikacji generalnej najlepsi okazali się członkowie Śląskiej OIIB, tuż za nimi uplasowali się pływacy z Podkarpacia. Mazowszanie zajęli miejsce pośrodku stawki.


Indywidualnie zmagano się w 14 konkurencjach. Największe emocje wzbudziła ostatnia z nich, nie wliczana do ogólnej punktacji i stanowiąca nowość na Zawodach Masters: pływanie pieskiem. Wielu z zawodników dopiero w wodzie odkryło, jak męczący fizycznie jest ten styl... i jak surowo oceniany. Niemal połowa zawodników została zdyskwalifikowana, bo chcąc szybciej osiągnąć metę mimowolnie układali nogi do kraula, albo przyjmując bardziej opływową pozycję

zanurzali głowę w wodzie. Trudno się temu dziwić, zwłaszcza biorąc pod uwagę entuzjastyczny doping kibiców. Choć zawody zorganizowane zostały z uwzględnieniem wszelkich sportowych zasad i pod okiem profesjonalnych sędziów, element rywalizacji nie był najważniejszy, spotkanie było przede wszystkim wydarzeniem integracyjnym, łączącym inżynierów z różnych stron i różnych pokoleń. Najstarsi uczestnicy urodzili się w latach 40. ubiegłego wieku, najmłodsi u progu





XXI stulecia – i wszyscy dobrze się bawili. Niemala w tym zasługa gospodarzy, którzy zadbali zarówno o organizację, jak i odpowiednią oprawę wydarzenia: od specjalnie zaprojektowanych na tę okazję koszulek, przez tradycyjną już paradę uczestników, po towarzyszącą zawodom żywą muzykę.

Pełna klasyfikacja w poszczególnych konkurencjach oraz filmowa relacja z wydarzenia opublikowane zostały na stronie livetiming.pl.  **red**.





FOT. ARCHIWUM RADOŚLAWA CICHOCKIEGO

Puchar zostaje

II Turniej Siatkówki w Warszawie.

W hali sportowej Centrum Sportu Wilanów w Warszawie 12 października odbył się II Turniej Siatkówki o Puchar Przewodniczącego Rady Mazowieckiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa. Mimo silnej konkurencji doświadczeni zawodnicy z MOIIB zajęli I miejsce. Za nimi uplasowała się reprezentacja gminy Celestynów, po emocyjnym meczu, który zakończył się wynikiem 2:1 na korzyść gospodarzy. Siatkarze z Celestynowa zapro-



sili inżynierów na rewanż podczas Turnieju Niepodległościowego 11 listopada.

Trzecią pozycję wywalczyła drużyna radców prawnych, a czwartą medycy ze Szpitala Bielańskiego. Na parkiecie godnie zaprezentowała się też mazowiecka drużyna architektów i goście ze Śląskiej, Łódzkiej oraz Podkarpackiej OIIB. Ogółem w wydarzeniu udział wzięło 8 zespołów, a zmagania zajęły cały dzień – turniej rozpoczął się o 9.00 rano, a puchar uroczystie wręczono wieczorem, o 18.00.

 red.



12 października

**II Turniej Siatkówki
o Puchar Przewodniczącego
Rady MOIIB**

CENTRUM SPORTU WILANÓW
UL. WIERTNICZA 26A, WARSZAWA





FOT. ŁUKASZ SKORUPA I MACIEJ BANACH

ZOO 2.0



Projekt pawilonu ekspozycyjnego lasu tropikalnego w Miejskim Ogrodzie Zoologicznym w Płocku.

WXIX edycji konkursu „Dyplom dla Płocka” nagrodę I stopnia Prezydenta Miasta zdobyła praca magisterska przygotowana przez Łukasza Skorupę pod kierunkiem dr. inż. Macieja Banacha na Wydziale Budownictwa, Mechaniki i Petrochemii Politechniki Warszawskiej (Filia w Płocku).

Miejskie ZOO jest jedną z głównych atrakcji miasta. Potencjał ten został zauważony przez studentów PW, którzy we współpracy z Miejskim Ogrodem Zoologicznym oraz Urzędem Miasta opracowali koncepcję architektoniczną jego rozbudowy, która może stać się podstawą do opracowania szczegółowej dokumentacji. Uszczegółowienie koncepcji architektonicznej wraz z opracowaniem projektu konstrukcyjnego pierwszego z budynków – pawilonu ekspozycyjnego lasu tropikalnego powstało w ramach wspomnianej pra-

cy magisterskiej. Miałby on być usytuowany na wymagającym, ale bardzo atrakcyjnym odcinku skarpy wiślanej (4 ha), zakupionym niedawno na potrzeby ZOO. Projekt zakłada zintegrowanie obiektu z rzeźbą skarpy, dlatego zaprojektowano obłe bryły, które „wyruszają” się z terenu, ze stropodachami zielonymi i roślinnością ekstensywną. Nowo projektowana zabudowa byłaby jednocześnie powiązana z istniejącym ogrodem, a także z parkingiem oraz planowaną przystanią. Budynek ma mieć jedną kondygnację, z wejściami od północy i południa. Ekspozycja tropikalna to ok. 1500 m²; całkowicie przeszklone ściany maksymalizują wykorzystanie światła słonecznego.

Konstrukcja pawilonu ekspozycyjnego została zaprojektowana na bazie trzynawowych ramowych układów poprzecznych o rozpiętości 7,25 m;



budynek niepodpiwniczony z dachem jednospadowym o spadku połaci wynoszącym 6%. Pokrycie stropodachu stanowić ma układ blach trapezowych T200 z warstwami systemowego dachu zielonego. Konstrukcję główną stanowią słupy stalowe z dwuteowników HEB i rygły stalowe w dwuteowników IPE. Słupy są sztywno powiązane z ryglami poprzecznymi, natomiast z ryglami podłużnymi połączone są przegubowo. Stateczność układu w płaszczyźnie xy i yz zapewniono poprzez zastosowanie stężeń ścian bocznych oraz stężeń dachowych. Podczas analizy deformacji uwzględniono zachowanie się konstrukcji pod wpływem zadanych obciążeń. Na podstawie uzyskanych wyników zidentyfikowano miejsca ulegające nadmiernym deformacjom i w ten sposób doświadczalnie projektowano miejsca stężeń w budynku.

Zdaniem autorów, projekt cechuje się elastycznością i może być dalej rozwijany – w miarę potrzeb mogłaby postępować rozbudowa i dostosowanie się do zmieniających się potrzeb. TM

oprac. red.

1. Widok od strony zachodniej - wizualizacja.
2. Model obliczeniowy pawilonu.
3. Przeszklone ściany, widok na skarpe.
4. Od lewej: Łukasz Skorupa, Maciej Banach.





1

FOT. KRZYSZTOF ZIĘBA

Pudełko na sztukę

Wychwalany, krytykowany, porównywany – nowy gmach Muzeum Sztuki Nowoczesnej.

Jeśli fraza *nieważne, jak mówią, ważne, żeby mówili* jest prawdziwa, to otwarte dla publiczności 25 października MSN już odniosło sukces. Do podzielenia się swoją opinią o gmachu poczuli się zobligowani nie tylko artyści i kuratorzy, ale i osoby nie zdradzające dotąd zainteresowania sztuką współczesną, politycy i celebryci. Obok głosów zachwytu nie brakło nawoływań o zastąpienie bluszczem i porównywań do kompozycji z (trzech) klocków lego.



2

FOT. ALICJA SZULC, MSN

Bez wątpienia...

Nawet najzagorzalsi krytycy nie podważali natomiast wysokiej jakości wykonania i troski o detal, sarkając co najwyżej na koszty. Elewacja wykonana jest z białego betonu, barwionego w masie związkami tytanu; żeby uniknąć ewentualnych rdzawych przebarwień i zwiększyć trwałość, do zbrojenia użyto stali ocynkowanej. Ze względu na wymagania w zakresie mrozoodporności i wytrzymałości mechanicznej, wyzwaniem był dobór kruszywa, odrzucono np. pomysł zastosowania białego marmuru. Zamiast piasku wiślanego użyta została mieszanka piasku szklarskiego z dwóch pieczołowicie wybranych kopalni, dobrana specjalnie na potrzeby tej realizacji. Nacisk położono na precyzję. We wnętrzach kolorystyka betonu jest jednorodna, wklęsłe oznaczenia na ścianach mają ostre krawędzie.

Budowa była też technologicznym wyzwaniem, przed jej rozpoczęciem

trzeba było zmienić bieg wielu miejskich sieci; sam budynek powstał bezpośrednio nad tunelem metra. Nie tylko utrudniło to realizację; trzeba było zastosować przerwy dylatacyjne z podkładami wibroizolacyjnymi, by drgania nie zagraziły eksponatom. Wykonawcy konsultowali się m.in. z inż. Franciszkiem Misiurką, konstruktorem stacji Metro Centrum. Pod względem inżynierskim bez wątpienia osiągnęli sukces.

Stalowe płomienie

W komentarzach powtarzają się narzekania na monotonię i brak wyrazu bryły. Czy muzeum mogło wyglądać inaczej? Z całą pewnością śmiałych pomysłów nie brakowało. Zanim w procedurze negocjacji z ogłoszeniem wybrany został (ostatecznie zrealizowany) projekt Thomasa Phifera, odbyły się dwa konkursy. Zwycięzca z 2007 roku zaproponował warszawiakom budynek tak szary, prosty i funkcjonalny, że natychmiast zaro-

ilo się od porównań z supermarketami na przedmieściach. Ówczesny dyrektor MSN Tadeusz Zielniewicz w reakcji na decyzję sądu konkursowego złożył rezygnację ze stanowiska. Jego faworytem była bowiem praca AIA Architects, Grupy 5 Architekci i Jarosława Kozakiewicza: bryła z jednej strony ścięta płaską ścianą-ekranem, z drugiej wyobloną jak kropla roztopionego metalu, bardziej agresywna w wyrazie od niedalekiego centrum Złote Tarasy. Wśród 109 zgłoszonych na konkurs prac było zresztą więcej śmiałych koncepcji, budynków-ikon wyróżniających się na tle okolicznej zabudowy, ukształtowanych po rzeźbiarsku. Znalazły się też wśród nich prace ostentacyjnie skromne, jak koncepcja muzeum ukrytego pod powierzchnią placu Defilad (Planning & Consulting Anna Socha Polska i współpracownicy).

Marzenie o wyjątkowym, wyrazistym budynku mieszczącym kolekcję nowej sztuki i usytuowanym w reprezentacyjnej części stolicy ma zresztą historię dłuższą niż samo MSN. W latach 90. XX wieku Anda Rottenberg dążyła do realizacji tego celu; jej zamiar wsparł Frank Gehry – projektant słynnego Muzeum Guggenheima w Bilbao – deklarując wykonanie projektu bezpłatnie, w darze dla Warszawy i Polski. Może właśnie w tym momencie szansa na powstanie „ikony architektury” wydawała się największa?

Sama idea była jednak jeszcze starsza. Narodziła się w latach 50., wraz z tzw. odwilżą, upadkiem sztuki socrealistycznej i rosnącym zainteresowaniem awangardą, a jej korzenie sięgają jeszcze głębiej. Można więc przyjąć, że między pomysłem, a jego fizyczną manifestacją wyrosły trzy pokolenia. Pierwsze dekady XXI wieku okazały się czasem bezprecedensowym w historii polskiego muzealnictwa. Nigdy wcześniej nad Wisłą nie budowano z takim rozmachem, nie powstało tak wiele muzealnych gmachów. Zarazem jednak nie powstała „ikona” na miarę Bilbao – i w najbliższej przyszłości raczej nie powstanie.

Koncepcja *białego pudełka*, neutralnej przestrzeni, która nie stanowi konkurencji dla eksponatów, dominuje w obecnej praktyce muzealnej, zwłaszcza w przypadku sztuki współczesnej. Warto zwrócić uwagę na praktycz-



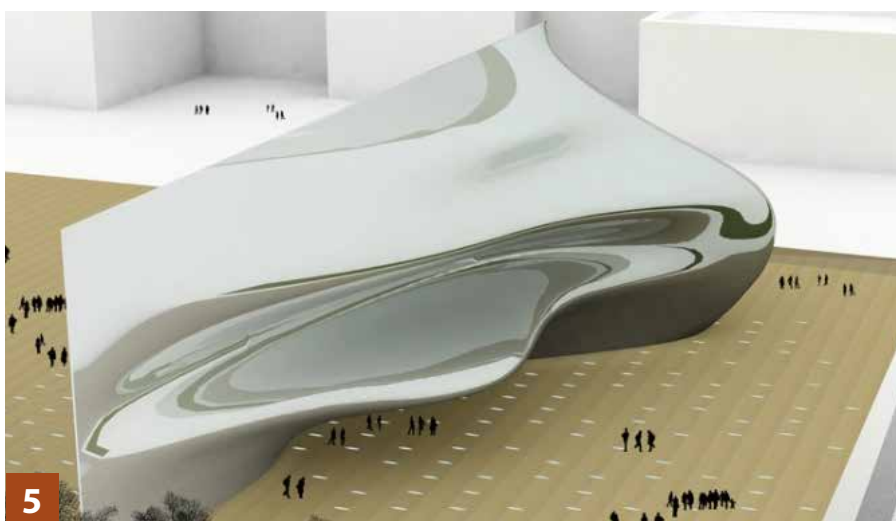
3

FOT. ALICJA SZULC, MSN




4

FOT. ARCHIWUM MSN



5

FOT. ARCHIWUM MSN

ną formę zrealizowanych gmachów. Muzeum Historii Polski miało zostać nadwieszane nad Trasą Łazienkowską; ostatecznie powstało na Cytadeli, a pod efektowną kamienną okładziną kryje się bryła zaskakująco podobna do gmachu MSN. 

1. Muzeum Guggenheima - jak wyglądałoby w Warszawie, zamiast w Bilbao?

2., 3. MSN - dzień otwarcia.

4. Na konkurs ogłoszony w 2005 roku nadesłano 109 prac. Wyróżniona koncepcja A.S. Rivery i J.Q. Ordeiga.

5. Propozycja AIA Architects.

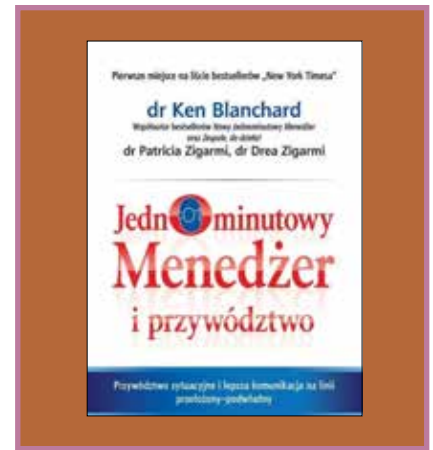
Jednominutowy menedżer

Seria książek firmowanych przez Kena Blancharda zwięźle i prosto wskazuje menedżerom rozwiązania, które wymagają niewiele czasu, a dają często spektakularne wyniki.

Pierwsza z tomów serii, *Jednominutowy Menedżer i przywództwo* kwestionuje tradycyjną zasadę traktowania wszystkich podwładnych w ten sam sposób. Autorzy proponują w zamian indywidualne dostosowanie stylów zarządzania do poszczególnych osób. Opisują strategie zarządzania pracownikami, wskazują praktyczne rozwiązania, a przede wszystkim pomagają dobrać styl zarządzania do potrzeb i możliwości pracowników o odmiennych temperamentach czy uzdolnieniach. Zwracają przy tym uwagę, kiedy należy wspierać, kiedy kry-

tykować, a kiedy udzielać wskazówek. Osią książki jest zbiór zasad, które mają zwiększyć efektywność zespołu.

Z lektury dowiemy się także, jak konsekwentne stosowanie „jednominutowych” technik – w rzeczywistości wymagają nieco więcej, niż 60 se-



FOT. MT BIZNES

kund, ale wszystkie dobrane są z myślą o oszczędności czasu – przyczyni się do wzrostu motywacji pracowników oraz wpłynie na poprawę jakości zarządzania. Opisane w książce zasady pomogą w świadomym budowaniu kultury, w której pracownicy czują się docenieni, a indywidualnie i wspólnie uzyskują coraz lepsze wyniki.

Książkę przyjemnie się czyta, jest łatwa w odbiorze. Jestem jednak przekonana, że nie wystarczy jej jednokrotne przejrzenie. Do porad warto wracać na kolejnych stopniach kariery, szczególnie do momentu, kiedy zarządzanie poprzez zróżnicowane style przywództwa stanie się drugą naturą. Te same porady można będzie zobaczyć w nowym świetle. Poza tym oczekiwania i potrzeby pracowników zmieniają się na przestrzeni lat, świadome i efektywne zarządzanie nie może ograniczać się do metody „kija i marchewki”. Na koniec – korzyści z wdrożenia zróżnicowanego stylu przywództwa można zauważyć nie tylko w sferze zawodowej, ale i w życiu prywatnym. TM



ZBIÓR

Ken Blanchard, amerykański mówca motywacyjny, konsultant biznesowy i wykładowca, jest autorem ponad 70 książek, głównie z dziedziny zarządzania – od bestsellerowego (15 mln egzemplarzy) *Jednominutowego Menedżera*... po *Jak być przywódcą na wzór Jezusa?* Wraz z zapraszającymi do tworzenia kolejnych tomów współautorami przygotował serię publikacji poświęconą zastosowaniu prostych, zajmujących niewiele czasu technik zarządzania: *Jednominutowy Menedżer i przywództwo*; *Jednominutowy Menedżer buduje wydajne zespoły*; *Jednominutowy Menedżer spotyka malpę*; *Jednominutowy Menedżer: Równowaga życia i pracy*.

Każda z książek może być traktowana jako oddzielna pozycja, jednakże największej korzyści przynosi przeczytanie wszystkich uzupełniających się części. Czytelnik znajdzie w nich porady z zakresu tzw. przywództwa sytuacyjnego. Ten opracowany w latach 60. ubiegłego wieku przez Paula Hersey'a i Kena Blancharda model zarządzania dostosowuje podejście i metody pracy liderów do aktualnej sytuacji każdego członka zespołu, w tym do poziomu motywacji, kompetencji, doświadczenia i zainteresowania pracownika odpowiedzialnością. Teoria odgrywa przy tym drugoplanową rolę, autorzy podpowiadają natomiast liczne sposoby na optymalizację czasu menedżera, radzenia sobie ze stresem, rozwiązywania konfliktowych sytuacji.

Początkowo można odcisnąć wrażenie, że czyta się o rzeczach mniej lub bardziej oczywistych, na kolejnych stronach nie ma śladu rewolucyjnych myśli i odkryć. Nie powinno to odbiorców zrażać – przeciwnie, raczej zachęcić do odświeżenia wiedzy oraz wykonania własnego mini-audytu jakości zarządzania. Często bowiem bywa tak, że zapominamy o podstawach lub najprostszych rozwiązaniach, myśląc o skomplikowanych drogach do sukcesu. Czasem zmęczeni monotonią, przytłoczeni nadmiarem obowiązków lub obciążeni problemami związanymi z czynnikiem ludzkim nie dostrzegamy rozwiązań, które w szybki i skuteczny sposób pomogą nam jako menedżerom rozwiązać dane zagadnienie szybko, skutecznie oraz przede wszystkim z sukcesem. Dlatego właśnie zachęcam wszystkich menedżerów inżynierów, zarówno tych bardziej doświadczonych oraz tych, którzy są na początku drogi swojej kariery od inżyniera do menedżera, do zapoznania się z tą serią książek. Książki te otwierają szeroko oczy na to, co być może wiemy, ale o czym w „ferworze walki” po prostu zapominamy.

Ken Blanchard, Patricia Zigarmi, Drea Zigarmi; *Jednominutowy Menedżer i przywództwo* (tyt. oryg. *Leadership and the One Minute Manager: Increasing Effectiveness Through Situational Leadership*), MT Biznes 2008



FOT. ARCHIWUM M. FRANČAK

Od Nawojki do ministry

Zaułek sześciu wieków, to tytuł pierwszej książki mojego brata Stefana, napisanej zreszą razem z Januszem Roszką. Jest to XVI-wieczna historia dziewczyny, której w chłopięcym przebraniu udało się studiować w krakowskiej Alma Mater. Niestety, tuż przed egzaminami bakalarskimi została zdemaskowana i w ślad za tym postawiona przed sądem biskupim. Choć dzięki wyśmienitym opiniom profesury akademickiej uniknęła stosu, to jednak musiała zostać mniszką w klasztorze, którego po latach zastała ksienią. Dziś jej imię „Nawojka” nosi żeński dom akademicki, otwarty w Krakowie, w 1926 roku. Wręcz nie chce się wierzyć, że 1926 rok poprzedza tylko o dwa lata datę legalnego ukończenia studiów na Uniwersytecie Jagiellońskim przez dwie pierwsze kobiety. To było 100 lat temu, ale jak donosi „z Galicji” prof. Jan Widacki, 20 lat wcześniej: *w 1894 roku absolwentka fizyki i matematyki na Sorbonie, niejaka Maria Skłodowska, chciała zatrudnić się na Uniwersytecie Jagiellońskim, nawet odbyła wstępną rozmowę z profesorem fizyki, a zarazem dziekanem, Augustem Witkowskim, ale odmówiono jej. Była kobietą! I dzięki temu podwójna noblistka spoczywa w paryskim Panteonie, a nie na Wawelu!*

Krakowska uczelnia długo i skutecznie broniła się przed „niebezpiecznymi nowinkami płynącymi z Zachodu”. Jeszcze w początkach XX wieku argumentowano, że *dopuszczenie kobiet do studiów grozi wstrząsem społecznym, zakłóceniem porządku społecznego, będącego, jak wiadomo – grzmiano z ambon – odzwierciedleniem porządku boskiego*. Bezbożne *gender* nie jest więc odkryciem początków XXI wieku.

Niewątpliwie w Alma Mater niechęć wobec kobiet miała długą tradycję, ale Warszawa szybko nadganiała to akademickie upośledzenie ptci pięknej. W 1922 roku na jednym z wydziałów Uniwersytetu Warszawskiego wprowadzono dla kobiet *numerus clausus* (a być może dla równowagi na innym wydziale UW równocześnie wprowadzono zasadę *numerus clausus* antyży-

dowskiego). W ogóle dziś nawet sobie nie uświadamiamy, że akademicka dyskryminacja kobiet miała miejsce u nas w kraju jeszcze tak niedawno. Zreszta, nie tylko u nas. Np. Zofia Stryjeńska w Monachium, by studiować malarstwo w latach *fin de siècle*, legitymować się musiała dokumentami swojego brata. Tego rodzaju przykładów z pewnością znajdzie się wiele. Nawet u mnie w rodzinie. Starsza siostra ojca, moja matka chrzestna, by przed I wojną światową móc studiować artystyczne wzornictwo musiała pojechać z Warszawy aż do Paryża (a tak na marginesie *de privatis*: jej imię, jako założycielki i 50-letniej dyrektorki nosi zespół warszawskich szkół zawodowych na Narbutta róg Kazimierzowskiej). Zwrócić chciałbym tu uwagę, że moją ciotkę zawsze wszyscy tytułowali dyrektorką, a nie dyrektorem. Kiedyś tego rodzaju feminatyw żadnej ujmij nikomu nie przynosił. Dlatego teraz trudno mi się pogodzić z tym coraz powszechniejszym wciskaniem do języka potocznego żeńskich form rodzajowych. Chwilami już przestaję odróżniać, co wynika z poprawności politycznej, a co z niepoprawności językowej. Zaczynam się przyzwyczajać do „ministry” zamiast ministra, ale nie wiem, jak będę reagował, jeśli zobaczę w dyplomie absolwentki Politechniki zamiast „magister inżynier”, jej tytuł zawodowy „magistra inżyniera” lub „magisterka inżynierka”. I nie wiem jak takie nazewnictwo by trawiły też nasze koleżanki.

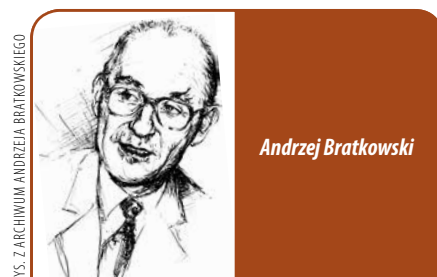
Przypominam sobie, jak godnie i elegancko tego rodzaju kwestię damsko-męską rozwiązał profesor Stella-Sawicki, starszy pan wykładający mi stytękę w 1952 r. na drugim roku studiów wydziału Inżynierii Lądowej i Wodnej. Otóż wszedłszy na salę, by wygłosić nam swój pierwszy wykład, zobaczył siedzące w pierwszych rzędach ławek nasze koleżanki (a było ich na moim roku ok. 30%). Nie wyraził zdziwienia, ale zanim przeszedł do tematu wykładu zwrócił się do nich, mniej więcej tymi słowami: *Szanowne Panie, proszę byćście mi wybaczyły, że nie będę się*

zwracał do sali mówiąc „proszę pań i panów”, lecz z przyzwyczajenia będę mówił tylko „proszę panów”. Przepraszam, ale od ponad pięćdziesięciu lat wykładam i praktycznie nigdy nie miałem słuchaczek, dlatego teraz po prostu odruchowo mówię „proszę panów”.

Oczywiście profesor miał rację zwracając naszą uwagę, że w dawnych latach jego praktyki uczelnianej, może poza wydziałem architektury, na studiach technicznych studentki były rzadkością. Dopiero po wojnie rozpoczęły się w tej mierze istotne zmiany, lecz i tak do dzisiaj na politechnikach jest przewaga mężczyzn. Wynika to już jednak z osobistych preferencji, a nie jakichś formalnych ograniczeń. Po studiach koleżanki, zaliczywszy praktykę wymaganą do otrzymania uprawnień budowlanych, z reguły wybierają karierę zawodową w projektowaniu bądź w działalności inwestorskiej, w nauce lub nauczycielstwie, rzadziej zaś w wykonawstwie. Ale w mojej pracy zawodowej nie spotkałem się z problemami nazewnictwa wobec pań i panów.

W każdym razie zawsze ważny jest zdrowy rozsądek i przede wszystkim wyczucie językowe. Tak, byśmy chcąc zaspakajać oczekiwania języka politycznego nie kaleczyli jednak języka polskiego – czego życzę tyleż sobie, co i PT Czytelnikom.

PS. *Professoressa* Maria Kaszyńska ostatnio z wyboru objęła przewodnictwo Komitetu Inżynierii Lądowej i Wodnej PAN oraz już na drugą kadencję PZITB. Najserdeczniejsze gratulacje i życzenia powodzenia! 🍷



Dzień Otwarty...

FOTORELACJA

